



leczenie

Nazywam się Monika i mam 43 lata. 5 lat temu trafiłam do szpitala z rozpoznaniem nowotworu piersi 4 stopnia z przerzutami do drugiej piersi, kości (obojczyk, mostek, żebra, kręgosłup) płuc, opłucnej, wątroby i węzłów chłonnych. Mój mąż usłyszał wtedy, że pozostało mi 3 miesiące życia. Ja jednak miałam inny plan -...

Zeskanuj kod qr aparatem telefonu lub wejdź pod adres

<https://zrzutka.pl/ydh2np>

